

DZIENNIK SUWALECKI

Redakcja i Administracja ul. Kościuszki 11

SUWAŁKI

Tytułowy Nr. 68
WACYONISZ CENOWY: P. K. O. 35 000

GWIAZDKA ZŁOTEGO Najwyższe pokrycie od 1924 roku — 48 procentów

Wzrost Banku Polskiego za drugą dekadę grudnia wskazuje dobitnie, że interesy naszej naczelnej instytucji finansowej idą świetnie. Najbardziej symptomem, wskazującym na solidne podstawy banku i wielkie rezerwy, które instytucja ta rozporządza, jest pokrycie złotego, wynoszące dziś 48,17 proc., wyższe o 18,17 proc. od pokrycia, wymagałego statusem. Od jesieni 1924 roku — chwili zejścia złotego z paritetu 5,18 zł. za dolar — jest to najwyższe pokrycie, jakie złoty osiągnął.

Gwiazdka amerykańska



W Nowym Jorku zbudowano specjalny karuzel — gigantycznych, 160 metrów amerykańskich rozmiarów, z małymi domkami, wędrującymi pod niebo, ku nieopisanemu uciesze dzieci.

Kancierz Rzeszy niemieckiej kieruje akcją szpiegowską w Polsce

Sensacyjne szczegóły

o resztowaniu szpiegów niemieckich w Katowicach

Z Katowic donoszą: Sledztwo w sprawie wielkiej afery szpiegowskiej na Górnym Śląsku prowadził akcję szpiegowską z polecenia kancierza Rzeszy niemieckiej przy pomocy berlińskiego biura wywiadowczego „Concordia”, którego celem jest wywołanie interdentu poza granicami Niemiec.

Dr. Lukaschek po powrocie z Opoła przyjął wczoraj szpiegów w burze komisji mieszanej i umówił się, że agenci dostarczą mu wczoraj w jego willi tajne akta wojskowe. Jako zaliczkę na „honorarium” za zdobycie dokumentów, dr. Lukaschek wystawił czek na „Deutsche Bank” za numerem 155.049. Wczoraj o umówionej godzinie, gdy agenci zdołali do willi dr. Lukaschki, została przez władze aresztowana.

Przy rewizji osobistej znaleziono u aresztowanych około 150 różnych tajnych ważnych dokumentów wojskowych, oraz wspomniany czek. Przed willą dr. Lukaschki oczekiwały już dwa auta z zapalonymi światłami (jedno z nich komisji mieszanej), które miały przewieźć dokumenty do Bytomia, oraz kilku członków tajnej policji politycznej z Niemiec, posiadających przepustki graniczne, wydane nieprawnie z polecenia dr. Lukaschki. W mieszkaniu dr. Lukaschki w tym czasie konspirował niemiecki w Katowicach, p. Agn.

Natychmiast po aresztowaniu władze polskie skomunikowały się z ministerstwem spraw we-

wewnętrznych i złożyły sprawozdanie Marszałkowi Piłsudskiemu, oraz min. Zaleskiemu. Aresztowanymi są dwaj obywatele polscy i jeden niemiecki. Nazwiska aresztowanych trzymane są w ścisłej tajemnicy. Sędzia śledczy Kie elewski zabrał autentyczny nośnik czeku, wystawionego przez dr. Lukaschka.

Dla kardynała Lauriego



Specjalny delegat Ojca świętego przywodzi w czwartek księgi kardynalskie, które doręczył monsignorowi Lauriemu.

Niemcy mówią wyraźnie, że nie uznają granic Polski na Pomorzu i na Śląsku

BERLIN, 26.12. Pacyfista nie podstawach traktatu wersalskiego. Kurt Miller zamieszcza go.

W „Berliner Tageblatt” artykuł p. t. „Pakt wschodni”.

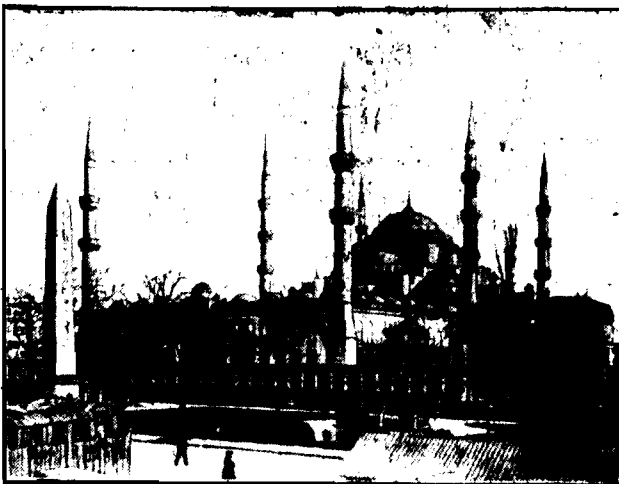
Autor stwierdza, że z wielu stron zagranicą na Niemcy wywierany jest nacisk w kierunku skłonienia rządu niemieckiego do zawarcia z Polską paktu, gwarantującego granice polsko-niemieckie.

Zaden rozsądny Niemiec nie zwalcza idei porozumienia polsko-niemieckiego, jednak już dziś porozumienie to nie może być oparte, zdaniem autora, na

Pakt wschodni może gwarantować granice polsko-niemieckie na Górnym Śląsku, nigdy zaś polskiego Pomorza, które, według autora, zamieszkałe jest przez słowiańskie, ale nie polskie szczepy Kaszubów i żukomy procent Polaków.

Redakcja „Berliner Tageblatt”, zaopatruje artykuł komentarzem, że zgadza się z treścią artykułu, jednak uważa, że rząd niemiecki nie może gwarantować także granic na Górnym Śląsku.

Aia Sofia dancinżiem



Historycznej świątyni w Konstantynopolu grozi profanacja. Jakaś grupa spekulantów, niecałkiem tureckiego pochodzenia, traktuje o dzierżawie meczetu celem przekształcenia go na dancinż.

PODPISANIE TRAKTATU POLSKO-NORWESKIEGO



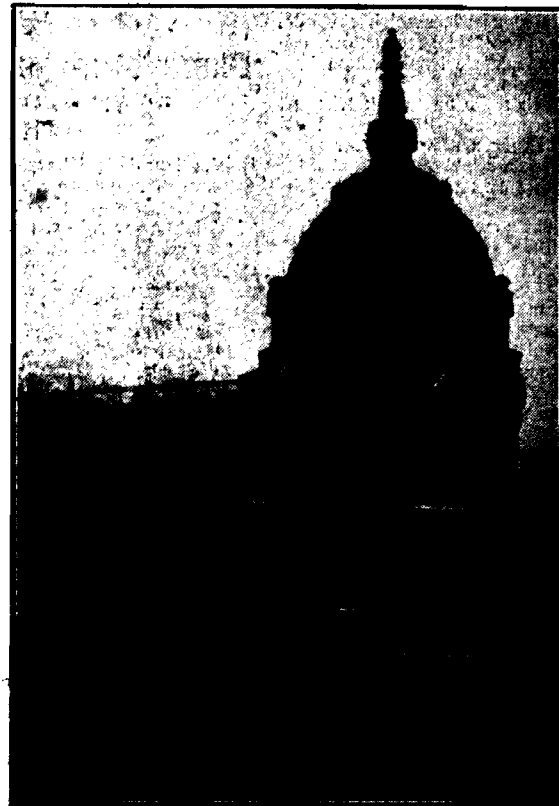
Dn. 20 b. m. w pól. podpisany został w ministerstwie spraw zagranicznych polsko-norweski traktat handlowy i nawigacyjny.

Traktat podpisał: w imieniu Polski: Działyński, członek d'afaires norweski, minister spraw zagranicznych p. Zaleski, min. przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski, a w imieniu Norwegii — p. min. przemysłu i handlu p. Dole-

Za odmowę urlopu -- kula w serce Zbrodnia w szkole posterunkowych

Z Łodzi donoszą: W szkole posterunkowych policji rozegrał się d. 23 b. m. dramat, którego ofiarą padł starszy przodownik Józef Krawczyk. Jeden z wychowawców szkoły, poster. Jan Kosiński, zwrócił się do st. przod. Krawczyka z prośbą o 4-dniowy urlop świąteczny, gdy zaś spotkał się z odmową, obrzucił swego przełożonego stekiem obelg, poczem, dobawszy rewolweru, strzelił kilkakrotnie. Krawczyk, trafiony w serce, padł trupem na miejscu. Zabójcę aresztowano.

Dom dziennikarzy w Paryżu



Prezydent Rzeczypospolitej francuskiej p. Doumergue i premier Poincaré otworzyli uroczystie przed kilku dniami nowy, piękny „Dom Dziennikarzy”. Palac ten zawiera blura związków zawodowych, lokale klubowe — koncentruje całe życie zawodowe i towarzyskie świata dziennikarskiego w Paryżu.

Litwa w kuscielskich sidłach niemieckich

Wpływy gospodarcze i polityczne za dolary
Sensacyjne propozycje pruskie w litewskich portfelach ministerjalnych

W warszawskich kołach politycznych otrzymano wiadomość, że natychmiast po objęciu rządzie przez Waldemarasą w Kownie, wystąpił rząd niemiecki z dwiema sensacyjnymi propozycjami pod adresem Litwy. Pierwsza proponuje wpro-

wienie unii celnej pomiędzy Rzeszą Niemiecką a Litwą, druga zaś zawiera obietnicę natychmiastowego udzielenia Litwie pożyczki w wysokości 10 milionów dolarów.

Rząd litewski rozważa powyższe propozycje, które wydają się obecnym ministrom litewskim bardzo pojętne.

Należy zaznaczyć, że poważny odłam polityków litewskich z pod sztandaru chrześcijańskiej demokracji, zwałczający unij celnej litewsko-niemieckiej. Zdają oni sobie sprawę, że zniesienie granic celnych pomiędzy Litwą a Niemcami nie przyczyni się bynajmniej do polepszenia krytycznej sytuacji gospodarczej w kraju.

Tandeta niemiecka zniszczy produkcję rodzimą przez zalew rynku litewskiego.

Rzecz prosta, że niepodzielne opanowanie życia gospodarczego Litwy przez Niemcy musi pociągnąć za sobą całkowite i bezwzględne podporządkowanie się Litwy interesom politycznym Niemiec. W nieuchronnej konsekwencji musiałoby to osłabić wpływy Litwy w Kłajpedzie.

1,500,000
MIESZKAŃCÓW LICZY
LENINGRAD

RYGA, 26. 12. Spis ludności w Leningradzie został zakończony. Zapisano półtora miliona mieszkańców.

Włamy, kłody iść, a prowadzimy was do jasnej, pomysłowej przyszłości

Naloga troska powojenna, jak szara chmura, zasłoniła nam świat. Radość stała się rzadkim promieniem słońca na naszym horyzoncie. Ludzi patrzących na świat przez różowe okulary można znaleźć jedynie na łobuzach ministerjalnych. Jest ich przeto stosunkowo niewiele i optymizm ich ma charakter wybitnie przejściowy: aż do najbliższego kryzysu gabinetowego.

W panicznym popłochu rzucają go się przed twórczą ofensywą Rządu. Zdawaloby się, że to może wystarczyć, aby wytworzyć radośny nastrój. I może byłoby wystarczyło, gdyby Rząd nie był tak przedziwiał wstrząsliwy w swoich zapowiedziach na przyszłość. Olbrzymia większość obywateli, aby spać spokojnie, chce wiedzieć, co ją jutro czeka. Zarówno robotnik jak fabrykant, rolnik jak uczonego złoła inaczej pracuje przy swoim warsztacie, jeżeli jutro nie grozi mu

Włamy wszyscy, że podjęta w maju akcja odrodzenia Polski w maga jeszcze przezycieństwa wielu trudności, że konieczne są pewne zmiany we wzajemnym stosunku władz państwowych — ale wszystko to będzie łatwiejsze do przeprowadzenia w spokoju, jeżeli znany będzie cel, do którego się dąży. Snop światła, rzucony przez Rząd w ciemną przyszłość, wyploszy wszystkie puszyczki i nie toperze partyjne i stworzy w Polsce atmosferę trwałego, spokojnego o jutro zaufania.

Wszyscy martwią się o wszystko. Każda wiadomość prawdziwa, czy wysłana z palca o rzeczach bliskich czy dalekich, znanych czy nieznanym, swoich czy obcych, znajdzie specjalistów od martwienia się i zatrucia życia innym.

Wszyscy martwią się o wszystko. Każda wiadomość prawdziwa, czy wysłana z palca o rzeczach bliskich czy dalekich, znanych czy nieznanym, swoich czy obcych, znajdzie specjalistów od martwienia się i zatrucia życia innym.

Wszyscy martwią się o wszystko. Każda wiadomość prawdziwa, czy wysłana z palca o rzeczach bliskich czy dalekich, znanych czy nieznanym, swoich czy obcych, znajdzie specjalistów od martwienia się i zatrucia życia innym.

Wszyscy martwią się o wszystko. Każda wiadomość prawdziwa, czy wysłana z palca o rzeczach bliskich czy dalekich, znanych czy nieznanym, swoich czy obcych, znajdzie specjalistów od martwienia się i zatrucia życia innym.

Czerwony kogut panoszy się w Polsce

Około 13 milionów strat w pożarach notuje Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych

Wszyscy martwią się o wszystko. Każda wiadomość prawdziwa, czy wysłana z palca o rzeczach bliskich czy dalekich, znanych czy nieznanym, swoich czy obcych, znajdzie specjalistów od martwienia się i zatrucia życia innym.

Wszyscy martwią się o wszystko. Każda wiadomość prawdziwa, czy wysłana z palca o rzeczach bliskich czy dalekich, znanych czy nieznanym, swoich czy obcych, znajdzie specjalistów od martwienia się i zatrucia życia innym.

Wszyscy martwią się o wszystko. Każda wiadomość prawdziwa, czy wysłana z palca o rzeczach bliskich czy dalekich, znanych czy nieznanym, swoich czy obcych, znajdzie specjalistów od martwienia się i zatrucia życia innym.

Gwiazdka pod biegunem

Wszyscy martwią się o wszystko. Każda wiadomość prawdziwa, czy wysłana z palca o rzeczach bliskich czy dalekich, znanych czy nieznanym, swoich czy obcych, znajdzie specjalistów od martwienia się i zatrucia życia innym.

Wszyscy martwią się o wszystko. Każda wiadomość prawdziwa, czy wysłana z palca o rzeczach bliskich czy dalekich, znanych czy nieznanym, swoich czy obcych, znajdzie specjalistów od martwienia się i zatrucia życia innym.

Wszyscy martwią się o wszystko. Każda wiadomość prawdziwa, czy wysłana z palca o rzeczach bliskich czy dalekich, znanych czy nieznanym, swoich czy obcych, znajdzie specjalistów od martwienia się i zatrucia życia innym.

Stahlheimowcy przekroczyli granicę

Wszyscy martwią się o wszystko. Każda wiadomość prawdziwa, czy wysłana z palca o rzeczach bliskich czy dalekich, znanych czy nieznanym, swoich czy obcych, znajdzie specjalistów od martwienia się i zatrucia życia innym.

Zamiat delikwenty

Wszyscy martwią się o wszystko. Każda wiadomość prawdziwa, czy wysłana z palca o rzeczach bliskich czy dalekich, znanych czy nieznanym, swoich czy obcych, znajdzie specjalistów od martwienia się i zatrucia życia innym.

Mag'straty powodują krach teatrów prywatnych

Wszyscy martwią się o wszystko. Każda wiadomość prawdziwa, czy wysłana z palca o rzeczach bliskich czy dalekich, znanych czy nieznanym, swoich czy obcych, znajdzie specjalistów od martwienia się i zatrucia życia innym.

WZROST ZAPASU ŻŁOTA I WALUT

Wszyscy martwią się o wszystko. Każda wiadomość prawdziwa, czy wysłana z palca o rzeczach bliskich czy dalekich, znanych czy nieznanym, swoich czy obcych, znajdzie specjalistów od martwienia się i zatrucia życia innym.

Wcielenie dyrekcji poczt i telegrafów do ministerstwa komunikacji

Wszyscy martwią się o wszystko. Każda wiadomość prawdziwa, czy wysłana z palca o rzeczach bliskich czy dalekich, znanych czy nieznanym, swoich czy obcych, znajdzie specjalistów od martwienia się i zatrucia życia innym.

Stada wilków i niedźwiedzi grasują w Rosji sowieckiej

Wszyscy martwią się o wszystko. Każda wiadomość prawdziwa, czy wysłana z palca o rzeczach bliskich czy dalekich, znanych czy nieznanym, swoich czy obcych, znajdzie specjalistów od martwienia się i zatrucia życia innym.

W celu obniżenia kosztów produkcji

W dniach najbliższych ukazuje się rozporządzenie, zarządzające stosowaniem ulg celnych, wynoszących 20 proc. dla normalnego przy przywozie szyn i aparatów, niewyrobionych w kraju, a stanowiących część składową nowozainstalowanych urządzeń.

Gdzie król...

Wszyscy martwią się o wszystko. Każda wiadomość prawdziwa, czy wysłana z palca o rzeczach bliskich czy dalekich, znanych czy nieznanym, swoich czy obcych, znajdzie specjalistów od martwienia się i zatrucia życia innym.

Czego nas uczy kryzys w Rumunii

Wszyscy martwią się o wszystko. Każda wiadomość prawdziwa, czy wysłana z palca o rzeczach bliskich czy dalekich, znanych czy nieznanym, swoich czy obcych, znajdzie specjalistów od martwienia się i zatrucia życia innym.

JAK LUD POLSKI

Wszyscy martwią się o wszystko. Każda wiadomość prawdziwa, czy wysłana z palca o rzeczach bliskich czy dalekich, znanych czy nieznanym, swoich czy obcych, znajdzie specjalistów od martwienia się i zatrucia życia innym.

Skąd się wzięły kolendy i jaki duch z nich przemawia

Wszyscy martwią się o wszystko. Każda wiadomość prawdziwa, czy wysłana z palca o rzeczach bliskich czy dalekich, znanych czy nieznanym, swoich czy obcych, znajdzie specjalistów od martwienia się i zatrucia życia innym.

DZIS W RADIO

Wszyscy martwią się o wszystko. Każda wiadomość prawdziwa, czy wysłana z palca o rzeczach bliskich czy dalekich, znanych czy nieznanym, swoich czy obcych, znajdzie specjalistów od martwienia się i zatrucia życia innym.

Pozwolenia na broń bez zbytnich formalności

Wszyscy martwią się o wszystko. Każda wiadomość prawdziwa, czy wysłana z palca o rzeczach bliskich czy dalekich, znanych czy nieznanym, swoich czy obcych, znajdzie specjalistów od martwienia się i zatrucia życia innym.

Mag'straty powodują krach teatrów prywatnych

Wszyscy martwią się o wszystko. Każda wiadomość prawdziwa, czy wysłana z palca o rzeczach bliskich czy dalekich, znanych czy nieznanym, swoich czy obcych, znajdzie specjalistów od martwienia się i zatrucia życia innym.

Wcielenie dyrekcji poczt i telegrafów do ministerstwa komunikacji

Wszyscy martwią się o wszystko. Każda wiadomość prawdziwa, czy wysłana z palca o rzeczach bliskich czy dalekich, znanych czy nieznanym, swoich czy obcych, znajdzie specjalistów od martwienia się i zatrucia życia innym.

Stada wilków i niedźwiedzi grasują w Rosji sowieckiej

Wszyscy martwią się o wszystko. Każda wiadomość prawdziwa, czy wysłana z palca o rzeczach bliskich czy dalekich, znanych czy nieznanym, swoich czy obcych, znajdzie specjalistów od martwienia się i zatrucia życia innym.

DZIS W RADIO

Wszyscy martwią się o wszystko. Każda wiadomość prawdziwa, czy wysłana z palca o rzeczach bliskich czy dalekich, znanych czy nieznanym, swoich czy obcych, znajdzie specjalistów od martwienia się i zatrucia życia innym.

Pozwolenia na broń bez zbytnich formalności

Wszyscy martwią się o wszystko. Każda wiadomość prawdziwa, czy wysłana z palca o rzeczach bliskich czy dalekich, znanych czy nieznanym, swoich czy obcych, znajdzie specjalistów od martwienia się i zatrucia życia innym.

STRASZNY POMRUK GÓRY

Przepowiada zagładę miastu

Bezsenność noc kilkunastu tysięcy ludzi

Na kilkunastotysięczne miasto Sen leżące nad Dumajem padł niebawem popłoch. Pełnej nocy posłyszeli mieszkańcy z góry znajdującej się pod miastem, wydobywają się jakieś szmer i odgłosy. Były tak donośne, iż oślepnęli wszyscy mieszkańcy. Zwołano policję, straż pożarną. Co śmieci obywatele dobiegali do oficjalnych stróżów bezpieczeństwa i gromadnie biegli w stronę wydobywającego się szmeru. Kiedy zapanowała cisza, usłyszeli szmer w głębi góry. Nie śniadli jednak nocy odgłosy, gdyż weszła jeszcze siła, którą mieszkańcy nie mogli przetrwać. Właścicielowa postanowiła zba-

dać przyczynę tych niesamowitych odgłosów. Otoczono górę strażą i poczęto badać skały, wedle podania bowiem znajdowały się pod nią pęknięcia i chodniki ciągnące się przez wiele kilometrów. Odwołano zasypane gruzami wejście i kilku śmiarków spuściło się do tajemniczych lochów, w których nie zagościła noga ludzka od kilku wieków. Śledzi przypuszczeń naflartystycznych rozeszło się po całej okolicy. Zawezwano nawet z Wiednia geologów, którzy orzekli, iż wewnątrz góry pękają skały i miastu grozi katastrofa. Skalista ściana może się bowiem zapasać i pogrząbać pod rurowym polowem miasta.

Wygodna pozycja



...zastawia w cyrkowych „zaszłach wygodnie” do kart

Strasza zemsta przemytników alkoholu

11 agentów policji znalazło śmierć w ogniu

W fabryce w jednej chwili cały budynek stanął w płomieniach. Policja rzuciła się do wyjść; znalazła jednak drzwi zamknięte. Ogień wzniecił kierownik tajnej gorzelni; zginał w płomieniach wraz z 14 agentami policyjnymi. Fabryka należała do tajnego spawarszyna akcyjnego, które w ciągu dwu lat wyprodukowało kilka tysięcy ton spirytusu.

W fabryce należała do tajnego spawarszyna akcyjnego, które w ciągu dwu lat wyprodukowało kilka tysięcy ton spirytusu.

Ostatni „jaszmak“



„Jaszmałki” zastany na twarzy, używane przez prawowierne, wyznawcy islamu, należą już do przeszłości. Oto bowiem postępowy rząd angielski ogłosił dekret zabraniający pod karą w całej Tur-

cji noszenia tych oston, mimo, że używanie ich zaleca Koran. Zakaz motywowany jest tem, że „jaszmałki” ułatwiają przestępcom swobodę ruchów, a przylegają do nich higieniczne.

Podar na nowym miesiącu



Piękne panie znalazły nowe dyskretne schowanko dla guzerniczki Noasa i mianowicie w bransolecie.

Skarb w łachmanach nędzarza Kilka tysięcy rubli złotych zaszyte w płaszczu żebraka EMIGRANTA ROSYJSKIEGO

W Paryżu znaleziono ziemionego na ulicy żebraka, emigranta z Rosji, niejakiego Worobcewa. Służba pogotowia układając go do karetki zauważyła, iż płaszcz okrywający biedaka jest dziwnie ciężki i sztywny, jakby posiadał pod podszewką metalowy pancerz.

Skoro Worobcew otwarł oczy, pierwsze jego pytanie brzmiało: — Gdzieście podzieli mój płaszcz?

— Złożony jest w magazynie szpitalnym — brzmiała odpowiedź. Chorym nie wolno mieć na sobie swych własnych ubrań.

Pacjent wpadł w niezwykle gniew, począł wymyślać, że go obrabowali, więc lekarz kazał przynieść ubranie pacjenta, aby go uspokoić.

Worobcew na widok swego skarbu, wylatanego i poplamionego przyszedł do równowagi. Nie dowierzał jednak, czy go nie pokrzywdzono.

Rozpruł podszewkę, a na ziemię potoczyły się 10-rublowki w złocie.

Było ich na sumę kilku tysięcy rubli. Narazie złożył pieniądze jako depozyt w kancelarii szpitalnej, a po odzyskaniu zdrowia zamierza nosić je nadal pod podszewką swego płaszcza.

„POETYCZNY” TESTAMENT Pomyłka nieboszczyka przykra dla żyjących

Zmarły pisarz żydowski Izrael Langwill pozostawił testament w którym porobił legaty na sumę 3267 funtów szterlingów.

Po obliczeniu majątku zmarłego pisarza pokazało się jednak, iż majątek jego nie wynosi tyle, ile przeznaczył na legaty.

Od dłuższego czasu toczy się więc spór w jaki sposób wybrnąć z sytuacji.

Czy zachować kolejność zapisu i wypłacić całą sumę, tak jak chciał zmarły pisarz, a tym, dla których nie starczy pieniędzy nie nie dać, czy też procentowo obdzielić wszystkich.

Sprawę tę rozważać będzie sąd angielski.

Świąteczna korespondencja



Roś, Proś, Sepcło, Kapcło, Fenla, Mania, Bronka, Wacek i inne dzieci spieszą do puszeki pocztowej, aby wysłać życzenia do swych przyjaciół i przyjaciółki

WIDMO BIAŁEGO STARCA RATUJE PRZED STRASZNĄ KATASTROFĄ

O kilka kroków przed pociągiem ZJAWA Z TAMTEGO ŚWIATA zatrzymało pędzące auto

Albert Jerzy Szveteney przyrodnik i znany podróżnik węgierski opisuje w paryskim wydawnictwie „Science occulte” niezwykle przeżycie:

Było to w Aleksandrii, w październiku 1926 roku, około 2-iej godziny w nocy.

Towarzystwo nasze złożone z 6 osób znajdowało się w samochodzie, którym kierowała jedna z pań, żona sekretarza poselstwa.

Noc była ciemna, a latarnie samochodu oświetlały niewielką tylko przestrzeń.

Pędziliśmy z szybkością 90 klm. na godzinę — opowiada p. S.

Nagle przed naszymi oczyma mignęła biała postać.

Widzieliśmy ją wszyscy bardzo dokładnie. Miała długą białą brodę i odziana była w świetlisty płaszcz.

Samochód, zahamowany gwałtownie stanął i... tuż przed nami śmignął błyskawiczny pociąg.

Znajdowaliśmy się w odległości 4 metrów od toru kolejowego i gdyby nie dziwne ostrzeżenie, bylibyśmy napewno zginęli pod kołami pociągu.

Nazajutrz dopiero objaśnili nas krajowcy, iż w tem właśnie miejscu, w którym nas spotkała dziwna przygoda, zjawia się mara starca i strazy przechodniów.

Starzec ten zginął przed kilku laty pod kołami pociągu.

W Londynie nie można chodzić

LONDYN, 23. 12. Z powodu gołoledzi zdarzyło się wczoraj przeszło 50 wypadków złamania nóg, rąk, porażeń i t. d., Zarząd miasta kazał posypać ulice popiołem, na co zużyto tysiące ton. Na ulicach spotyka się elegancko ubranych ludzi, którzy poobwijałi sobie obuwie workami, chustkami lub szmatami.

„BOGIŃKI Z

Przed trybunałem paryskim KRWAWA PRZYJACIŃKA BANDYTÓW

SPRAWA WYKRAJENIA DO NAJONYMIEJSZYCH ZARODKÓW

Miała, cinda, z blond lokami Iwona van Rhyu stanęła jako oskarżona przed trybunałem paryskim.

Żyła na przedmieściu Cluchy i obracała się wyłącznie w sferze wyzwołów społecznych, bandytów, złodziei i apaszów.

Nazywano ją „boginka zbrodni”, albo „krawawą Muza”, albowiem specjalnością jej było namawianie swych wleciciel, których liczyła bez liku, do najkrawawszych morderstw i do najmniejszych przedsięwzięć bandyckich.

Umiała wywierać wpływ na mężczyzn.

Świadkowie zeznają, że siła jej wymowy była tak wielka, że nikt się nie mógł oprzeć.

Z przedziwną rozkoszą przypatrywała się morderstwom, na-

padkom i krwawym, jakby nie brała w nich czynnego udziału.

Miała Iwona zapamiętać samą sieć na ład o ubogiej dotąd przeszłości.

I tak dwa bracia Ludwigi i Pawłowi Vaud kazała masę na inkasentę pewnego banku.

Wypatrzyła tę chwilę, gdy ożędniczą odność będzie płacone do banku i obmyślała szczyty zamachu.

Dwaj chłopcy, z których starszy liczył lat 19, młodszy zaś 12, stali się wykonawcami jej woli.

Ujęci w kilka dni po napadzie, przyznali się do winy i wskazali Iwone van Rhyu jako źródło swego natchnienia.

Zbrodniczą Muze skazano na 10 lat przymusowych robót.

80 lat na rowerze



Niemiec Henryk Krahn obchodzi 80-letni jubileusz jako cyklista. Ma obecnie lat 91, na rower wsiadł po raz pierwszy jako 11-letni chłopiec. Jest do dzisiaj tegoż dnia czynnym członkiem towarzystwa cyklistów.

BANDYTYZM Z MIŁOSIERDZIA

Dwie Amerykanki grabiły rozdać łupy na cele dobroczynne Napad na gwiazdkę dla starców

Dorota Salvoge, dwudziestoletnia miss nowojorska została schwytana z swą młodszą o rok siostrą na bandytyzmie.

Okolo godziny 11 w nocy napadły obie dziewczęta pewnego starszego pana, odurzyły go narkotykiem i zabrały mu 290 dolarów gotówką, złoty zegarek i dwa cenne pierścienie.

Rewizja w domu bandytek dostarczyła policji niezwyklego materiału.

Znaleziono tam kilkanaście tysięcy dolarów i wiele cennych przedmiotów pochodzących z rabunku.

Obie siostry żyły bardzo skromnie, garderoba ich składała się ledwie z czterech taniach sukienek i dwu par bucików.

Pracowały zaś w biurze i pobierały wystarczające na ich utrzymanie wynagrodzenie.

Obie siostry Salvoge rabowały z amatorstwa, a zdobyte w ten sposób pieniądze oddawały na cele dobroczynne.

Z powodu zbliżającej się gwiazdki rozpoczęły energicznie szą akcję bandycką, aby sownie opatrzyć przytułek starców, którzy otaczali szczególnymi względami.

Lekarz indyjski



...niebezpieczeństwa choroby w swoim własnym szpitalu w... jak i w...
...niebezpieczeństwa choroby w swoim własnym szpitalu w... jak i w...

Boże Narodzenie w Polsce

przed ośmiu laty i dzisiaj.

Po raz ósmy od chwili powstania wolnej Polski śpiewamy kolendę radośnie: „Bóg się rodzi, moc truchleje... Po raz ósmy rozpamiętujemy w tym dniu przebieg wypadków tej straszliwej wojny, która zdruzgotowała moce słowrogie i przyniosła cud, państwowe Odrodzenie Polski.

A jeżeli uprzytomnimy sobie, w jakich warunkach obchodziliśmy przed ośmiu laty pierwsze święto Bożego Narodzenia w wolnej Polsce, a jak bardzo w ciągu tych lat rozrosliśmy się, uкрепили się, zorganizowali i zespolili — kolenda nasza brzmi coraz radosniej i bujniej, aż uderzy tryumfalnym akordem dziękczynnym: „Chwała Panu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli!”

Jakże to wyglądała Polska przed ośmiu laty? W listopadzie Kraków pierwszy wygnał najezdźców, a za Krakowem poszła miabawa Warszawa, a wreszcie Poznań własną mocą zerwał anachny praskie. Miasteczko Polskę, ale jak jeszcze wtedy, jak sciesniona! A wszędzie na granicach wróg się pałozyl, a bohaterki, przez dzieciną nadzieję ze szponów hajdamackich wyzwoleńcy Lwów waskim jeho korystarzem, nitką toru kolejowego, rwącą się co chwila, połączony był z ojczyzną.

Jakże inaczej przedstawia się dzisiaj Polska! Jak wielką chwałą okryły się w następujących dwóch latach sztandary wojsk polskich. Przed ośmiu laty Polska terytorjalnie była państwkiem, zdolnym tylko do wegetacji, dziś jest państwem, które wraca na swoje dawne historyczne stanowisko, do swojej wielkiej idei dziejowej.

Wprawdzie daleko nam jeszcze do tego, aby stanąć na wyznie potęgi i dobrobytu. Obecnie położenie naszego państwa jest jeszcze bardzo ciężkie, nie wszystkie warsztaty pracują, nie wszysk koniny fabr. dymią, dużo jest jeszcze głędy w naszym kraju, a tysiące bezrobotnych skazanych jest na głód i niedostatek. Ale mietyko u nas tak się dzieje. Cała Europa powolnie odzawa do dzs i nie może skutki tej strasznej, zawieruchy dziejowej.

I politycznie sytuacja państwa naszego nie jest jeszcze rewolucyjną, a owoiek man'y ustalone granice, jesteśmy zewsząd atakowani wrógami. Straszliwym zagrożeniem zuzdzeniem byłby Niemiec, że Niemcy zostali zdruzgotani raz na zawsze. Po chwytliwym establieniu zaczyna ją się dzwigać z upadku, a nawet już dzisiaj są tak silne ze stanowcze mogą niebezpieczeństwo dla pokoju.

Czeując więc Polskę obrzymania, trudy na Zachodzie i Wschodzie i grzą tej niebezpieczeństw, którym stawie czoło będzie mogła tylko z napięciem wszystkich sił. Musimy się wszyscy zahartować do wielkich zadań, rozpałić w sobie państwowo-twórczą energję, rozluźnić wielką ideę i misję dziejową Polski, koehać ją i poświęcić się jej służbie.

Polska musi zdobyć i zapanować Wielkomocarstwem establiwisk, bo inaczej zginią i zduszą wrogo potęgę osienne. W tym kierunku wielki sukces zdobyliśmy ostatnio, mo-

gąc zasiadać w Radzie Ligi Narodów na równi z największymi mocarstwami świata. Tego aktu nie możemy nigdy wypuścić z ręki.

Nie brak u nas ludzi mądrej wiary, o zasklepionych dąsach, nie brak ludzi słabych i przeto pesymistycznie nastrojonych, którzy widzą, że w wewnętrznym życiu Polski nie wszystko jeszcze idzie tak jak być powinno, że wiele rzeczy jeszcze szwankuje — szalujemy się, biadają i krzyczą ziewróbnie.

Niech głos tych puszczaków nie psuje radośnej melodii kolendy, którą rozbrzmiewa dziś Polska od Warty i Wisły, aż po Dzwinę i Berezynę. Dużo zła jeszcze jest w Polsce, ale z każdym dniem przecie idziemy ku lepszemu.

Jakiegokolwiekby kto był zapatrywanią partyjnego, wszyscy przyznać musimy, że czynności, które za cenę kosztownej krwi polskiej doszły do władzy, ozywione są jak najszerszymi intencjami w kierunku polepszenia bytu państwa i jego obywateli. Niejednym może nie podoba się obecna forma rządu, ale nie patrzynny na szczegóły, lecz starajny się ogarnąć okiem całość. A przynac trzeba, że poprawa sytuacji wewnątrz naszego kraju jest widoczna i spodziewać się można, że nastąpi jeszcze dalsze jej polepszenie.

Nie sądzmy, że tylko jedna strona, czy jedna partja polityczna posiada wyłączny monopol na uzdrowienie Polski. Tym, którzy doszli do władzy pozwólmy pracować, a po wynikach tej pracy oceniamy. Po roku istnienia porowolucyjnego rządu, to jeszcze za mało, aby wydać o nim sąd ostateczny.

Historja Francji i nowych Włoch wskazuje przecie, że przez prawót, przez rewolucję przez krew meczonką obywateli dochodzi się do nowej ery, do rozkwitu państwa i narodu do zwycięstwa zdrowych i twórczych idei nad niemocą i zgnilizną. Dlatego też wolno nam potępic formę, o ile ona nie podoba się komu, ale przed czasem nowego stanu rzeczy przetrzymać nie wolno.

Zatarte już znacznie wspomnienie krwawych dni majowych, niechaj nam będzie przestroga przed smutnymi następstwami zaciekłości partyjnej, niechaj nas powiedzie ku otrzeźwieniu i opamiętaniu Zapomnijmy dzielących, nas różnic i miast zlorzeczyć, oddajmy się pracy twórczej, w której niechaj kieruje nami hasło wzajemnej miłości i ukochania Najjaśniejszej naszej Rzeczypospolitej.

Świętem jedności, pojednania, zgody i przymierza było zawsze w najgłębszych tajnikach duszy naszego narodu to uroczyste, białym śniegiem otulone, a gwiazdką na niebie rozpromienione — święto Bożego Narodzenia. I niech takim w Polsce pozostanie po wiek wieków.

Wraz z bicem dzwonów wigilijnych niechaj zabiją dośnie dzwony wszystkich serc polskich w jeden ton potężny: „Wszystko dla Ojczyzny, wszystko dla Polski!”

Ze sportu.

Ważne wiadomości największego kraju futbolowego.

Największymi i najstarszym krajem sportowym w świecie jest ma się rozumieć... Anglja. Niedawno ukamisa się w Londynie ciekawa książka z różnymi liczbami o futbolowych-matcach, które odbyły się w Angji w ostatnich 5-u latach.

Warto może będzie szanować, że w roku 1882 zakończył się mecz między państwami Anglja - Irlandja w stosunku 18:0, łatwo zrozumieć, że zwycięzca była Anglja.

Czytajac taką książkę należałoby postawić pytanie: Jak jest dotychczas największy rezultat między najlepszymi klubami Angji. Właśnie w tej książce dowiedzieć się można o fantastycznych wprost wynikach meczowych.

W ciągu ostatnich lat, słysząc można bardzo rzadko o takich wynikach jak 15:0 lub nawet 20:0. Anglij jednak przyścignęli te wyniki. Klub londyński „Prestan-Nord“ po-

bił swego przeciwnika w spotkaniu linowym i puhar w stosunku 20:0, a w walce o puhar Schotlandji drużyna „Arbord“ zakończyła mecz z drużyną „Bon-Akord“ w rekordowym wyniku 36:0! To zdarzyło się w roku 1886.

Jest rzecz szana, że w Angji są dobrzy gracze piłki nożnej. Największy rekord zdobył p. D. Veldt z klubu „Hallvet-Rowers“, który podczas meczu, zakończonogo 8:0, zdobył wszystkie bramki.

O zainteresowaniu publiczności angielskiej w piłce nożnej charakterystyczną może będzie następująca liczba: Podczas walki o puhar w Londynie w r. 1928, zostały rozsprzedane bilety na ten mecz za 350 milionów złotych, podczas gdy w Warszawie najpoważniejsza liczba, jaką uzyskana ze sprzedaży biletów wynosiła około 80.000 zł.

„Emski”

Z Nowym Rokiem

Powinszowanie władz skarbowych dla właścicieli handli wódek.

W wykonaniu Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 grudnia 1924 roku władze skarbowe przystąpiły już do układania listy osób t. sw. „nieuprzywilejowanych“, którym mają być cofnięte koncesje na prawo sprzedaży napojów alkoholowych.

Koncesje zostają cofnięte z dniem 1 stycznia 1927 roku, wszyscy jednak otrzymują prawo likwidowania swoich handli w terminie do 1 lipca 1927 roku.

Koncesjonariuszom przysługuje prawo odwołania się do Ministerstwa Skarbu, lecz odwołania te nie mają widoków powodzenia, gdyż prawo do otrzymania przysługuje w pierwszym rzędzie osobom „uprzywilejowanym“, do których przewszyskiem należą inwalidzi wojenni.

Dowiadujemy się, że w Suwałkach mają być cofnięte koncesje wielu starym firmom.

Od Administracji.

Prenumeratę naszego czasopisma na rok 1927 przyjmujemy, oraz prosimy o wcześniejsze zamawianie.

Tych p. p. prenumeratów, którzy zalegają z opłatą za zeszyt miesięczne, prosimy o uregulowanie należności do dnia 31 grudnia r. b. w przeciwnym razie, od 1 stycznia 1927 r. wstrzymamy wysyłanie im gazet.

Zwrot opłaty szkolnej za dzieci funkcjonariuszy państwowych.

Według ustawy uposażenia wój funkcjonariuszom państwowym przysługuje prawo do zwrotu wpisów szkolnych opłaconych za dzieci uczęszczających do szkół prywatnych.

Ministerstwo Wyznan Religijnych i Oświecenia Publicznego przy okólniku z dnia 16 października 1926 r. № O Prz 7881 26 rozesało wykaz szkół prywatnych ogólnokształcących

i zawodowych, w których nauka nprawnia do zwrotu opłaty.

W wykazie tym umieszczone są także szkoły prywatne położone na terenie Suwałszczyzny, a więc miejscowa Szkoła Handlowa i Gimnazjum Koedukacyjne Żydowskiego Towarzystwa Szkoły Średniej tudzież Gimnazjum Biskupie im św. Kazimierza w Sejnach.

Nowy Prezes Izby Skarbowej w Białymstoku.

Na miejsce p. Karola Góry zamianowany został Prezesem Izby Skarbowej w Białymstoku p. Leopold Petz, dotychczasowy Naczelnik Wydziału Podatkowego Izby Skarbowej Kielcekiej.

Z teatru.

Dzisiaj, o godz. 8 wieczorem w sali S. twa Rob. Chrześc. zespół „Reduty“ odegra 3-y aktową komedję Jana Serment'a p. t. „Najpiękniejsze oczy w świecie”. Bilety można nabyć w aptece p. Zychlewicza.

KSIĘGOWY-BILANSISTA

z wyższym wykształceniem handlowym przeprowadza rewizje przedsiębiorstw i bilansów, sporządza bilanse, wprowadza księgowość do przedsiębiorstw handlowych — po cenach umiarkowanych.

ZGŁOSZENIA LISTOWNE:
MICHAŁ DAROCHA

AUGUSTÓW SUWAŁKI
skrz. pocz. 20 ul. Kościuszki 57
mieszk. W. Pana A. Wolkowicza 1-3

MAGAZYN

Ubiorów męskich damskich i dziecięcych ORAZ
ZAKŁAD KRAWIECKI
Bolesława Karwola
w Suwałkach ul. Konopnickiej Nr. 15.

Posiada: Duży wybór materjałów lokciowych, krajowych i zagranicznych, oraz towarów galanterijnych.
Wykonywa: Wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące dla P. p. Cywilnych, wojskowych i Księży, oraz wierzchnie okrycie dla Pań z własnych i powierzonych materjałów.
Krój wykintny i wystudjowany według najnowszych mod.
Robota nader solidna i Sumienna. Ceny umiarkowane.
Na żądanie obstatunek wykonywa się w przeciągu 24 godzin.
7-7.

Zgubiono

księżeczkę wojskową, wydana przez P. K. U. w Warszawie, wyciąg z ksiąg ludności na imię Szlomy Lejby Pomper i metrykę wydana na imię Ester Feiga Lipman zamieszkałych w Mogielnicy pow. Grójeckiej woj. Warszawskiej.

Potrzebne

1-2 pokoje w obrębie ul. Kościuszki i Konopnickiej.
Oferty do Administracji Dziennika.

WILEŃSKI KUŚNIERZ

w Suwałkach przy ul. Jatkowej № 32.
Przyjmuje różne obstatunki na wyrób:

PALT KARAKULOWYCH i FOKOWYCH
ORAZ RÓŻNE WYROBY FUTRZANE:
KOŁNIERZE, MUFKI i t. d.

Z poważaniem
S. FIN.

KSIEGARNIA

St. J. ZIELONKÓWIEN
w Suwałkach, ul. Kościuszki 84.

Poleca na gwiazdkę książeczki obrazkowe dla dzieci i książki dla młodzieży, kalendarze książkowe, sceny i terminowe, podręczniki szkolne, nowości literackie i materjały pismienne kompletuje biblioteki.

Przy księgarni wypożyczalnia książek w języku polskim i francuskim.

Niniejszem podaję do wiadomości szanownej publiczności, że przy

ZAKŁADZIE KRAWIECKIM
Edwarda Szwengera

przy ul. Kościuszki № 120
ZOSTAŁ URUCHOMIONY

WARSZTAT HAFTU
srebrem i złotem.

Przyjmują się następujące roboty: haftowa, rękowa, gimnazjalna, policyjna, różnych instytucji państwowych, monogramy, ołtarz. p.

Robota wykonuje się szybko, dokładnie i tanio.

Z poważaniem
Helena Szwenger.

CZYTAJJCIE

„PRZEGLĄD SPORTOWY”
tygodnik poświęcony wszelkim gałęziom sportu wydany pod redakcją Kazimierza Wierzyńskiego.

Żądacie u sprzedawców
„DZIENNIKA SUWAŃSKIEGO”
jak również i w kioskach.

„DZIENNIK SUWAŃSKI”
do nabycia w kioskach!!!

Prenumerata miesięczna z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową zł 4 gr 50. Cena ogłoszeń, tylko na 4-ej stronie, 35 groszy za wiersz milimetrowy 1-o szpalowy drobne 10 groszy za wyraz. Ogłoszenia fantazyjne o 50 procent drożej.

Redakcja czynna od 11-ej do 1-oj i od 4-oj do 6-oj. Telefon Redakcji i Administracji 68.

Redaktor: KAZIMIERZ AUFSZLAG. Wydawca: STANISŁAW MILKWERL.